

Ustroń: ostatnia sesja "starej" rady

Data publikacji: 9.11.2018 16:30

Wczoraj (8.11) odbyła się sesja rady miejskiej w Ustroniu, w obradach której wzięli radni kadencji 2014-2018. Wynika to oczywiście z faktu, iż upływa ona 16 listopada. Było krótko i treściwie, jednak nie zabrakło burzliwych dyskusji.

Pierwszą ważniejszą uchwałą była ta dotycząca oceny aktualności studium zagospodarowania przestrzennego. Jak mogliśmy się dowiedzieć, planem zagospodarowania jest objęte jedynie 8% jego powierzchni. Dla porównania, w przypadku Wisły wynik wynosi 98%. Uchwała dotycząca oceny aktualności przedstawionego studium została przyjęta przez radę.

Sporą dyskusję wzbudził też inny punkt głosowań. Dotyczył on przesunięć środków w budżecie miasta na bieżący rok. Jak wyjaśniał przewodniczący rady, Artur Kluz- **te zmiany spowodowane są tematem wynagrodzeń nauczycieli. Przesunięcia budżetowe muszą być takie, żeby nauczycielom wypłacić pieniądze za te godziny, które przepracowali. Wiąże się to z przepisami prawa oświatowego o nauczycielach wspierających dzieci z niepełnosprawnością. To spowodowało duże kwoty, około miliona stu tysięcy złotych. Około 300 tysięcy było planowane, natomiast 800 tys. nie było planowane.**

Środki na sfinansowanie wynagrodzeń nauczycieli zostały przesunięte z zadań majątkowych, które nie doszły do skutku lub nie dojdą, np. modernizacji obiektu SP2 (zaplanowane na 2019 rok) czy z ostatniej transzy dotacji na stadion miejski. Skąd jednak tak duża kwota zaległości się wzięła? Jak twierdzi ustępujący burmistrz Ustronia, Ireneusz Szarzec- **co roku pewne braki były i na te braki w wysokości 200-300 tys. byliśmy przygotowani. Natomiast cały czas było tłumaczone, że nie można było tego do końca obliczyć, co w pewnej części było prawdą, natomiast jeśli Państwo chcecie usłyszeć, to ja powiem to: może CUW (Centrum Usług Wspólnych - przyp. red.) zajmował się pisaniem skarg na burmistrza, że brakuje u nich wynagrodzeń, zamiast zająć się liczeniem prawidłowości wynagrodzeń dla nauczycieli.** Dodał także- **myślę, że ktoś po mnie konsekwencje z tego wyciągnie.**

W końcowej części posiedzenia, dotyczącej spraw bieżących miasta, miała miejsce dość burzliwa dyskusja dotycząca Gazety Ustrońskiej. Z ważniejszych jej wątków wskazać należy ten zgłoszony przez radnego Andrzeja Szeję. Mówił on, iż w ostatnich wydaniach gazety nie została zamieszczona informacja dotycząca budżetu miasta, a konkretnie prognoz dotyczących jego zadłużenia. **Pytanie o budżet, jakie padło na sesji w przeddzień wyborów samorządowych, miało cel jasny: to było pytanie w związku z kampanią wyborczą, jak z resztą zauważył Pan burmistrz**- mówiła Monika Niemiec, redaktor naczelna czasopisma. O sprawie pisaliśmy [tutaj](#). I dodała- **uznałam, że pytanie o budżet jest pytaniem związanym z kampanią wyborczą, a o tym, w jakim stanie jest nasz budżet, informujemy na bieżąco.**

Głos zabrał także radny Stanisław Malina- **w 2020 roku zadłużenie miasta znajdujące się w zadaniach, które są budżecie i wieloletniej prognozie finansowej, będzie wynosić 46 mln złotych, co stanowi 54% możliwości zadłużania się miasta, a przypomnę, że możliwość zadłużania to 60% dochodów własnych gminy. Co zawsze zaznaczałem, to w tej wieloletniej prognozie nie ma ani złotówki na budowę basenu, ani oczyszczalni ścieków.** Dodatkowo zaapelował, żeby właśnie taką informację zamieścić na łamach gazety. Do komentarza radnego swoją uwagę dodał Artur Kluz- **w wieloletniej prognozie nie są przewidziane kwoty, które otrzymujemy z projektów Unii Europejskiej, które potem obniżą zadłużenie, jeśli zostaną zrealizowane.**

Na sam koniec posiedzenia przewodniczący rady Artur Kluz wręczył symboliczne upominki radnym upływającej kadencji oraz złożył im życzenia wszelkiej pomyślności. Do podziękowań dołączył się także burmistrz Ireneusz Szarzec.

Rogers